

Przed nim wspaniałe perspektywy, ale nie w rodzinnym kraju

Autor tekstu: **Jeff Baron**

Tłumaczenie: **Caden O. Reless**

W Waszyngton. Dwudziestodwuletni irański filmowiec Farbod Koshtinat cieszy się atrakcyjnymi możliwościami wyboru, co będzie robił i gdzie będzie pracował. „Mam kontakty w Europie i Australii — mówi — więc się o to nie martwię”. Jedyna rzecz, jaka jest dla niego obecnie nieosiągalna, to powrót do rodzinnego kraju i kręcenie filmów w Iranie.

Khoshtinat przebywał w Waszyngtonie, by jako jeden z [sześciu laureatów odebrać nagrodę Departamentu Stanu USA — 2010 Democracy Video Challenge](#).

W trakcie ceremonii, która odbyła się w dniu 10 września w Departamencie Stanu, nagrodę wręczyła mu osobiście sekretarz stanu Hillary Clinton. W czasie jego podróży przewidziane są również przystanki w Nowym Jorku i Los Angeles, co stworzy mu okazję do nawiązania kolejnych kontaktów z przedstawicielami przemysłu filmowego z całego świata. Khoshtinat ma za sobą kilkumiesięczny okres nauki w szkole filmowej w Malezji, na której podjął studia po tym, jak irańskie władze zakazały mu kontynuowania kariery w kraju.

Jego kariera zapowiada się obiecująco: oprócz stworzenia [nagrodzonego filmu wideo](#) (<http://www.imdb.com/title/tt1426378/>), miał już okazję pracować dla reżyserów spoza Iranu. Doskonalił swoje umiejętności w undergroundowym teherańskim środowisku filmowym, występował w zespole rockowym i kręcił klipy muzyczne pod pseudonimem „Fred”. Jest założycielem Persian's Underground Cinematic Arts i montażystą wideo wykorzystanych w *No One Knows About Persian Cats*, pełnometrażowym filmie o teherańskiej undergroundowej scenie muzycznej, wyreżyserowanym przez Bahmana Ghobadiego.

Chociaż Khoshtinat planuje swój dalszy rozwój zawodowy, pozostaje także skupiony na Iranie. Jego celem pozostaje stworzenie platformy dostępnej online, na której irańscy artyści mogliby umieszczać efekty swojej pracy, bez ingerencji cenzury, tak aby mógł je poznać cały świat. „Gdy pierwszy raz wyjeżdżasz z Iranu, masz wrażenie różnicy, jakbyś wyszedł z jakiegoś zamkniętego pudła — mówi młody reżyser — choć mamy Internet, jest zupełnie inaczej. Nie czujesz tego. Dopiero w Malezji poczułem, że jestem w globalnej sieci”.



„Sztuka tworzy kraje. Od samego początku, jest to bardzo ważne dla kultury i dla polityki — mówi dalej — Nie jestem politykiem, nie znam się na tym, jedyna rzecz, na której się znam, to sztuka, i to jest to, co mogę zrobić dla mojego kraju”. Dodaje również, że jego przyjaciele, którzy zostali w Teheranie, potrzebują okazji do zaprezentowania się na zewnątrz kraju: „Jestem jednym na tysiąc, który dostał swoją szansę, ale pozostałe 999 nie może z niej skorzystać”.

Khoshtinat utrzymuje, że panująca w Iranie cenzura doprowadziła do powstania silnie związanej i opartej na przyjaźni wspólnoty artystycznej, która jest zmuszona do pozostawania w konspiracji, aby zagwarantować sobie możliwości autoekspresji. „Wszyscy się bardzo dobrze znamy — twierdzi — są nas tysiące”.

Undergroundowe życie artystyczne w Teheranie jest w pewien sposób bogatsze, ponieważ nie jest w nim możliwe odniesienie sukcesu typowo zawodowego. „Dla nikogo nie pracujemy — zaznacza Khoshtinat — i staramy się po prostu zadowolić siebie i własną publiczność; to jest dla nas ważne. Z góry wiemy, że nie zarobimy w ten sposób żadnych pieniędzy, więc nasze nastawienie nie jest typowo komercyjne, i to jest właśnie piękne w undergroundowej sztuce”.

Wideo, które zostało nagrodzone Democracy Video Challenge, było efektem współpracy z wieloma irańskimi przyjaciółmi. Dziewczyna Farboda, Taraneh Golozar, jest autorką rysunkowych animacji, a na scenariusz złożyły się odpowiedzi, udzielone na jedno pytanie, zadane ludziom po irańskich wyborach prezydenckich w czerwcu 2009: „Co to jest demokracja?”.

„Trwał kryzys — kontynuuje Khoshtinat — więc mnóstwo ludzi traktowało tę sprawę bardzo emocjonalnie, nawet poetycko; po prostu wybraliśmy najlepsze odpowiedzi i złożyliśmy w całość, co okazało się dobrym pomysłem. To nie jest ani głos narodu, ani mój”.

Khoshtinat wie mniej więcej, co będzie robił dalej — będzie pracował dla innych filmowców, aby zdobyć środki na sfinansowanie własnych pomysłów. „Najbardziej interesują mnie filmy artystyczne, ponieważ nie lubię być ograniczany etykietami w rodzaju 'dramat'. Nie chcę też, by ograniczała mnie

etykieta 'dokument' — mówi — więc eksperymentalna sztuka wideo jest właśnie tym, co chodzi mi po głowie".

Aby tworzyć takie filmy nie jest potrzebny duży budżet, a to — jak twierdzi — jego specjalność. Mogą być również dostępne na YouTube: „Moim docelowym odbiorcą są zwykli ludzie. Nikt nie ogląda filmów na festiwalach — nie zwykli ludzie”.

Ostatecznie przyznaje, że chciałby kiedyś kręcić własne filmy pełnometrażowe: „To jest jakiś cel, ale jestem realistą”.

[Tekst oryginału](http://www.america.gov/st/mena-english/2010/September/20100914165854ffej0.1557428.html?CP.rss=true) (<http://www.america.gov/st/mena-english/2010/September/20100914165854ffej0.1557428.html?CP.rss=true>).

America.gov, 17 września 2010r.

Jeff Baron

Stały publicysta portalu America.gov.

Strona www autora

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 19-09-2010)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,619) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,619>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl